

materiały z badań

ELŻBIETA PSYK-PIOTROWSKA, KATARZYNA ZAJDA¹

LEADER W MAŁOPOLSCE U PROGU NOWEGO OKRESU PROGRAMOWANIA²

Abstrakt. Artykuł nawiązuje do wniosków z debat podsumowujących efekty wdrażania 4. osi PROW w okresie programowania 2007–2013. Zaprezentowano wyniki badań zrealizowanych w pierwszej połowie 2012 roku w ramach projektu *Struktura i uwarunkowania kapitału społecznego lokalnych grup działania*. Dotyczą one m.in. struktury LGD z Małopolski. Zanalizowano też zależność pomiędzy zaangażowaniem politycznym członków tych organizacji a ich relacjami w ramach partnerstwa, poziom ich wiedzy na temat wielofunkcyjnego i zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich oraz samoocenie dotychczasowych działań LGD.

Słowa kluczowe: podejście LEADER, okres programowania 2007–2013, 2014–2020, lokalne grupy działania

WPROWADZENIE

Koniec bieżącego okresu programowania sprzyja podsumowaniom doświadczeń we wdrażaniu 4. osi Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. W 2011 roku odbyło się szereg spotkań dotyczących przyszłości podejścia LEADER. Do najważniejszych z nich, skupiających reprezentantów instytucji zaangażowanych w jego wdrażanie ze wszystkich województw, należały: konferencja „Podejście LEADER po 2013 roku wobec nowych wyzwań dla rozwoju obszarów wiejskich Europy” (4.10–

¹ Autorki są pracownikami naukowymi Katedry Socjologii Wsi i Miasta Instytutu Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego (e-mail: elapsyk@wp.pl; katarzyna.zajda@uni.lodz.pl).

² Artykuł prezentuje wyniki badań zrealizowanych w ramach projektu *Struktura i uwarunkowania kapitału społecznego lokalnych grup działania* finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki (na podstawie umowy nr 6996/B/H03/2011/40). Zespół badawczy tworzą: dr hab. E. Psyk-Piotrowska, prof. nadzw. UŁ, dr K. Zajda, mgr A. Kretek-Kamińska oraz prof. zw. dr hab. D. Walczak-Duraj.

–5.10.2011 r.)³ oraz spotkanie robocze poświęcone przyszłości lokalnych grup działania zorganizowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Małopolską Sieć LGD oraz Sekretariat Regionalny KSOW Województwa Małopolskiego (12.05–13.05.2011 r.)⁴. Dla wypracowywania propozycji dotyczących przyszłości podejścia znacząca była również debata pod znamionym tytułem „LEADER – czy można lepiej” zainicjowana przez Fundację Wspomagania Wsi (17.03.2011 r.)⁵.

Lektura sprawozdań i raportów z tych spotkań pozwala zauważyć, iż do głównych problemów lokalnych grup działania zalicza się te natury proceduralnej (m.in. nadmiernie rozbudowana biurokratyzaacja działań i kontaktów z urzędami marszałkowskimi, jednostkami Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa czy długi czas rozpatrywania wniosków przez te instytucje)⁶, problemy finansowe (m.in. brak środków na prefinansowanie projektów, wielomiesięczne opóźnienia w wypłatach pieniędzy)⁷. Wymienia się również problemy dotyczące funkcjonowania lokalnych grup działania, takie jak: deficyty kadrowe i brak środków na zatrudnianie lepiej wykwalifikowanego personelu. Wskazuje się na przekształcanie tych organizacji „... w powołnie działające urzędy, nieróżniące się w sposobie działania od innych” [*LEADER – czy można lepiej* 2011, s. 33]. Kwestie związane z ich strukturą schodzą na dalszy plan. W tym zakresie odnotowuje się jedynie problem ich municypalizacji czy kolonizacji przez samorządy gmin [Halamska i in. 2010, s. 112]. I tak w raporcie Fundacji Wspomagania Wsi wśród problemów wdrażania podejścia LEADER wymienia się kategorie „związane z wpływem samorządów”, zaliczając do nich: wykorzystywanie przez samorządy lokalnych grup działania jako instrumentów pozyskiwania środków na inwestycje poszczególnych gmin wchodzących w skład obszaru partnerstwa, zatrudnianie w biurach osób z tzw. układu (to jest otoczenia wójta, burmistrza) czy odgórne ustalanie wysokości środków, które będą „przydzielane” poszczególnym samorządom [*LEADER – czy można lepiej* 2011, s. 34]. W debatach nie zauważa się problemów związanych z cechami ograniczającymi aktywność ich członków (partnerów), takimi jak: zbyt duża ich liczba (nierazko ponad 100), zbyt duży obszar partnerstwa (obejmujący kilkanaście gmin) czy postę-

³ Współorganizatorem konferencji był Samorząd Województwa Śląskiego oraz Śląski Związek Gmin i Powiatów [<http://www.leaderafter2013.eu>].

⁴ Spotkanie miało miejsce w Krakowie. Uczestniczyli w nim reprezentanci 12 urzędów marszałkowskich, 14 regionalnych sieci LGD, resortu rolnictwa, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz centrów doradztwa rolniczego [<http://www.lgd.malopolska.pl/pliki/podsumowanie%20spotkania%2012-13%20maj.pdf>].

⁵ W debacie udział wzięli przedstawiciele LGD, urzędów marszałkowskich, Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi [<http://www.fundacjawspomaganiawsi.pl/index.php/component/k2/item/49-raport-leader>].

⁶ Do tych problemów zalicza się również przekraczanie przez urzędy marszałkowskie terminów weryfikacji wniosków, wysokie koszty ich przygotowywania (związane z ich obszernością i zdobywaniem różnego rodzaju zaświadczeń), deficyty wiedzy urzędników na temat podejścia LEADER, skutkujące żądaniem (od lokalnych grup działania i beneficjentów ostatecznych wsparcia z PROW) bardzo szczegółowych wyjaśnień w każdej sprawie budzącej wątpliwości, konieczność dostarczenia wszystkich dokumentów osobiście przez reprezentantów LGD, nawet w przypadku poprawek wniosków czy dostarczania faktur [*LEADER – czy można lepiej* 2011, s. 31–32].

⁷ Do problemów finansowych funkcjonowania LGD zalicza się również: wysokie koszty pożyczek zaciąganych w instytucjach finansowych, które nie są kosztem kwalifikowanym w projektach, a więc nie podlegają refundacji [*LEADER – czy można lepiej* 2011, s. 32].

pująca profesjonalizacja, wykluczająca z udziału w procesach decyzyjnych osoby nieposiadające wiedzy na przykład z zakresu zarządzania projektami [Knieć 2010, Furmankiewicz i Królikowska 2010, Zajda 2011].

W przyszłym okresie programowania (2014–2020) proponuje się dokonanie zmian w procesie wdrażania podejścia LEADER⁸. Wiele z nich dotyczy zwiększenia uprawnień lokalnych grup działania. Dla przykładu w sprawozdaniu ze spotkania poświęconego ich przyszłości, organizowanego przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Małopolską Sieć LGD oraz sekretariat Regionalny KSOW Województwa Małopolskiego, stwierdza się: „Kompetencje LGD w zakresie oceny formalnej, podpisywania umów, płatności i kontroli powinny być większe niż dotychczas (...). Należy się zastanowić nad przyjęciem przez LGD różnego zakresu kompetencji w zależności od potencjału osobowego i materialnego, wprowadzenie takiej zmiany będzie się wiązać z większą odpowiedzialnością za dystrybucję środków” [Podsumowanie spotkania... 2011a, s. 3]. Postuluje się zwiększenie uprawnień lokalnych grup działania w zakresie merytorycznego oceniania projektów składanych przez mieszkańców obszaru partnerstwa. Proponuje się też dywersyfikację źródeł finansowania ich działalności poprzez możliwość pozyskiwania środków (na rzecz rozwoju obszaru partnerstwa) z wielu funduszy⁹. W debatach o przyszłości podejścia LEADER brakuje propozycji, które dotyczyłyby niwelowania negatywnych skutków cech samych struktur. W raporcie Fundacji Wspomagania Wsi w odniesieniu do problemu kolonizacji przez samorządy gmin stwierdza się jedynie: „Członkowie i zarządy LGD powinny ocenić, czy ich LGD spełniają warunki inicjatywy LEADER, czy są autentycznymi partnerstwami – jeśli nie, należy jak najszybciej

⁸ Obecnie LEADER jest elementem PROW 2007–2013 (oś 4.). Podejście to jest traktowane jako przekrojowe, tj. umożliwiające realizowanie celów innych osi, przede wszystkim osi 3. (Jakość życia na obszarach wiejskich). Środki przekazywane są na działania takie, jak: wdrażanie lokalnych strategii rozwoju, wdrażanie projektów współpracy, funkcjonowanie lokalnej grupy działania, nabywanie umiejętności i aktywizacja [Halamska i in. 2010, s. 109–110]. W przyszłym okresie programowania Program Rozwoju Obszarów Wiejskich ma być w większym stopniu zharmonizowany z politykami Unii Europejskiej, szczególnie polityką spójności. Podstawą jego opracowania będą Wspólne Ramy Strategiczne, określające cele dla poszczególnych funduszy unijnych. Na ich podstawie kraje członkowskie przygotowują umowy partnerstwa zawierające różne programy operacyjne, w tym PROW. Będzie on realizował trzy cele: 1) Konkurencyjność rolnictwa poprzez wspieranie innowacji i restrukturyzacji oraz umożliwianie sektorowi rolnemu efektywne korzystanie z zasobów, 2) Zrównoważone gospodarowanie zasobami naturalnymi poprzez ochronę środowiska i krajobrazu wiejskiego oraz utrzymanie zdolności produkcyjnej użytków rolnych, 3) Zrównoważony rozwój terytorialny obszarów wiejskich w całej UE poprzez wzmocnienie potencjału ludzkiego na szczeblu lokalnym, budowę potencjału i poprawę warunków lokalnych oraz więzi między ośrodkami miejskimi a obszarami wiejskimi. Podejście LEADER będzie obowiązkowym elementem programów rozwoju obszarów wiejskich. Obejmować będzie funkcjonowanie LGD. Ma być również wykorzystane w budowie ram współpracy między terytoriami i grupami, zgodnie z tzw. modelem CLLD (rozwoj kierowany przez społeczność lokalną). Planowane jest także objęcie obszarów, na których nie jest realizowany tzw. pakiet startowy [Nowakowska 2011, s. 22–23, Frączak 2012].

⁹ Nie tylko polskie LGD postulują zwiększenie swoich kompetencji. Dla przykładu stanowisko czeskich lokalnych grup działania jest identyczne. W dokumencie przygotowanym przez krajową sieć lokalnych grup działania postuluje się zwiększenie kompetencji tych organizacji w zakresie realizacji projektów tematycznie związanych z rozwojem wsi, które w perspektywie 2007–2013 nie mogły być finansowane ze środków PROW. Miałyby one być poświęcone pomocy społecznej, ekonomii społecznej, rozwojowi transportu, nauki i badań [Strategic position... 2014–2020, s. 6].

dokonać odpowiednich korekt. Jeśli jakaś LGD nie spełnia warunków inicjatywy LEADER, nie ma sensu twierdzenie, że realizuje ona to podejście” [*LEADER – czy można lepiej* 2011, s. 40].

Zwiększenie uprawnień LGD oznaczałoby ich większą odpowiedzialność za rozwój wsi. Ich członkowie mogliby realizować w praktyce postulaty nowego modelu jej rozwoju [Śpiewak 2011], a lokalna grupa działania, odpowiadając za wdrażane na poziomie lokalnym projekty, mogłaby zadbać o to, by mieszkańcy wsi (w coraz większym stopniu) aktywnie w nich uczestniczyli. Efektywność funkcjonowania tych organizacji jest jednak pochodną nie tylko ułatwień proceduralnych czy zmian w przepisach (np. mających na celu usprawnienie przepływu środków). Znaczące są także ich cechy oraz zjawiska, które zachodzą w ich ramach (np. związane ze współpracą reprezentantów różnych sektorów). Nośne hasła związane z partnerstwem, oddolnym podejściem, działaniem na rzecz wspólnego dobra mogą być wdrażane (w mniejszym czy większym stopniu), ale mogą też być przesłaniane przez interesy personalne, roszczenia gmin czy antagonizmy społeczne. W pracy na rzecz rozwoju wsi ważny jest także poziom wiedzy członków LGD na temat rozwoju wielofunkcyjnego i zrównoważonego oraz ocena dokonań własnej organizacji (motywuująca lub demotywuująca do dalszego działania).

PODSTAWA ŹRÓDŁOWA PREZENTOWANYCH WYNIKÓW I JEJ CHARAKTERYSTYKA

Seria debat dotyczących przyszłości podejścia LEADER inspirowała badania socjologiczne weryfikujące aktualną kondycję LGD, m.in. w zakresie aktywności ich członków, ich wzajemnych relacji, wiedzy na temat zasad rozwoju wielofunkcyjnego i zrównoważonego.

Socjologiczne badania lokalnych grup działania podjęto w pierwszej połowie 2012 roku. Obejmowały one organizacje usytuowane na obszarze 7 województw Polski. Dla celów niniejszego artykułu wykorzystany został materiał zebrany w Małopolsce. Obiektem badania były organizacje, które wdrażały schemat II Pilotażowego Programu LEADER+. Były to lokalne grupy działania: Dunajec – Biała, Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Płaskowyżu Proszowickiego „Pro-KoPaRa”, Miechowskie Stowarzyszenie Gmin Jaksa, Stowarzyszenie Rozwoju Spisza i Okolicy, Stowarzyszenie Rozwoju Orawy, LGD Gorce Pieniny, Gościńiec 4 Żywiółów, Korona Północnego Krakowa, Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania dla Obszarów Wiejskich Gminy Olkusz, Stowarzyszenie Podhalańska Lokalna Grupa Działania. Zdecydowano się również na włączenie do próby Stowarzyszenie Dolina Karpia¹⁰. Założono, iż w dłuższej funkcjonujących partnerstwach relacje między ich członkami (reprezentującymi trzy sektory) będą względnie ustabilizowane, a doświadczenia z kilkuletniej działalności pozwolą respondentom na pełniejsze ustosunkowanie się do podejmowanych problemów. Rozpoznanie

¹⁰ LGD powstała na skutek realizacji schematu I PPL+, ale nie uzyskała finansowania na realizację schematu II. Mimo to kontynuowała działalność [Michalska i Zajda 2011]. Aktywność w okresie 2006–2008 pozwoliła uznać, iż organizacja wykazuje ciągłość działania i tym samym może być objęta badaniem.

cech struktury małopolskich lokalnych grup działania było tym bardziej interesujące, że jest to region często charakteryzowany w literaturze przedmiotu poprzez pryzmat zasobów kapitału społecznego. Podkreśla się wielość funkcjonujących tu organizacji pozarządowych i tradycje społecznikowskie [Herbst i Swianiewicz 2008, s. 70–74, Peisert i Kotnarowski 2012, s. 254–255]. Obecnie nie są prowadzone badania dotyczące związku między potencjałem kapitału społecznego jego mieszkańców a kondycją lokalnych grup działania, ale można postawić hipotezę, iż związek taki istnieje.

W badaniu zastosowano technikę ankiety rozdawanej. Kwestionariusze ankiety rozprawdano wśród uczestników walnych zebrań członków tych organizacji i/lub zebrań zarządu, rady. Wypełnionych zostało 183 egzemplarzy ankiet. Wśród respondentów dominowali reprezentanci sektora społecznego (57% ich ogółu), co odzwierciedlało skład tych organizacji. W próbie znalazło się: 22% respondentów z sektora gospodarczego oraz 21% z publicznego. Nieco więcej niż połowa badanych (58%) pełniła w lokalnych grupach działania funkcję: członka zarządu (około 17% ogółu), członka rady, czyli organu decyzyjnego (30% ogółu), oraz członka komisji rewizyjnej (około 11% ogółu). Resztę respondentów stanowili członkowie zwyczajni¹¹.

STRUKTURA BADANYCH LOKALNYCH GRUP DZIAŁANIA

W Małopolsce lokalne grupy działania przybrały formę stowarzyszeń. W ich skład wchodzi od 48 do 116 członków. Wielkość struktur nie jest wskaźnikiem ich potencjału w zakresie aktywizowania lokalnych społeczności. Oficjalne dane o liczebności nie odzwierciedlają bowiem liczby osób faktycznie aktywnie działających w ramach organizacji. Zauważono, iż wielkość lokalnej grupy działania czasami jest pochodną liczby organizowanych zagranicznych wyjazdów studyjnych. Przed wyjazdem liczba członków wzrasta, po jego zakończeniu nie jest weryfikowana. Badane grupy nie prowadzą statystyk „martwych dusz”, często nie wykreślają również z rejestrów tych członków, którzy nie opłacają składek.

W strukturze LGD zwraca uwagę relatywnie duża liczba reprezentantów sektora społecznego (głównie osób fizycznych) i niewielka liczebność przedsiębiorców (zwłaszcza w Podhalańskiej LGD, Koronie Północnego Krakowa oraz Stowarzyszeniu na rzecz Rozwoju Płaskowyżu Proszowickiego „ProKoPaRa”). Podobną prawidłowość zauważył W. Knieć, podkreślając, iż znaczący udział reprezentantów sektora społecznego często jest wynikiem włączania jako członków NGO urzędników gminnych oraz innych reprezentantów sfery publicznej [Knieć 2010, s. 5]. Z kolei M. Hałamska, S. Michalska i R. Śpiewak postawiły hipotezę o iluzoryczności struktury lokalnych grup działania, podkreślając, iż w ich ramach dochodzi do swoistej ekwilibrystyki (delegatem klubu sportowego – sektora społecznego, zostaje np. sekretarz gminy – faktyczny reprezentant sektora publicznego) [2010, s. 112].

¹¹ Mężczyźni stanowili 58% próby. Na każdym z czterech badanych trzech zamieszkiwało obszar partnerstwa od urodzenia. Niewiele ponad połowa ich ogółu cechowała się wykształceniem wyższym i nieukończonym wyższym. Ponad 80% było aktywnych zawodowo (z czego około 86% poza rolnictwem).

TABELA 1. Podstawowe cechy badanych LGD
 TABLE 1. The basic characteristics of analyzed LAG

Nazwa LGD	Liczba członków/partnerów				Liczba gmin wchodzących w skład partnerstwa	Liczba mieszkańców partnerstwa
	sektor publiczny	sektor gospodarczy	sektor społeczny	suma		
LGD Dunajec – Biała	4	8	93	105	4	47 854
Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Płaskowyżu Proszowickiego „ProKoPaRa”	4	3	52	59	4	32 122
Stowarzyszenie Dolina Karpia	10	19	54	83	7	54 828
Miechowskie Stowarzyszenie Gmin Jaksa	7	3	52	62	7	51 061
Stowarzyszenie Rozwoju Spisza i Okolicy	4	8	47	59	3	43 000
Stowarzyszenie Rozwoju Orawy	4	13	36	53	2	22 714
LGD Gorce Pieniny	8	15	67	90	3	21 719
Gościniec 4 Żywiołów	7	23	86	116	4	35 619
Korona Północnego Krakowa	7	3	55	65	7	96 785
Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania dla Obszarów Wiejskich Gminy Olkusz LGD	4	26	18	48	1	50 647
Stowarzyszenie Podhalańska LGD	5	1	90	96	5	57 010

Źródło: Na podstawie lokalnych strategii rozwoju oraz informacji pozyskanych od LGD na temat liczebności ich członków (stan na 31.12.2011 r.).

W tabeli 1 zaprezentowano liczebność badanych LGD oraz gmin wchodzących w skład partnerstwa, które obejmują wsparciem (wraz z liczbą ich mieszkańców).

Małopolskie lokalne grupy działania obejmują wsparciem od 21 719 do 96 785 mieszkańców. Wielkość obszaru partnerstwa, jego cechy infrastrukturalne, m.in. sieć połączeń, a także sytuacja materialna członków LGD wyznaczają możliwości zaangażowania w funkcjonowanie struktury. Im rozleglejszy obszar, gorsza jakość połączeń komunikacyjnych, wyższe koszty podróży, tym większe utrudnienia dla aktywności w LGD. W spotkaniach uczestniczą najaktywniejsi członkowie, których status materialny i budżet czasu pozwalają na nie dojechać. Dlatego M. Furmaniewicz i K. Królikowska podkreślają: „Nie powinno się tworzyć bardzo dużych organizacji obejmujących kilkanaście gmin o populacji rzędu od 100 czy 150 tysięcy mieszkańców. Za optymalne dla zwiększenia partycypacji społecznej uznajemy zatem

partnerstwa obejmujące od 3 do 5 gmin i populację maksymalnie kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców” [2010, s. 180, zob. Goszczyński 2009].

Małopolska jest regionem, w którym funkcjonuje najwięcej LGD (39 organizacji). To właśnie tu, dyskutując o przyszłości podejścia LEADER, podkreśla się szczególnie potrzebę zmniejszenia ich liczby (poprzez połączenie niektórych z nich). Urząd Marszałkowski ponosi bowiem wysokie koszty ich obsługi (np. zatrudniając większą liczbę osób weryfikujących złożone wnioski), a małe grupy pozyskują mniej środków na obsługę swojego biura, zatrudnianie pracowników (kwota wsparcia jest uzależniona od liczby mieszkańców partnerstwa). Czy połączenie LGD (zwłaszcza najmniejszych) leży w ich interesie? W myśl zasad przyjętych w obecnym okresie programowania zwiększenie obszaru działania oznacza możliwość pozyskania większej ilości środków na realizację lokalnych strategii rozwoju. Jednak zwiększanie obszaru partnerstw (a więc zapewne liczby osób zrzeszonych w lokalnych grupach działania) może niekorzystnie wpływać na możliwość podejmowania aktywności przez ich członków (w dużych, rozbudowanych strukturach trudniej jest np. partycypować w realizacji projektów) [Zajda 2011].

Negatywne konsekwencje dla funkcjonowania LGD może mieć również tworzenie partnerstw obejmujących tylko 1 gminę. Wówczas, co podkreślają Furmaniewicz i Królikowska [2010, s. 180], lokalne powiązania personalne i polityczne mogą odtwarzać się w sieci powiązań pomiędzy członkami LGD. Jeśli mają znamiona konfliktogenności, to mogą mieć negatywny wpływ na ich funkcjonowanie. W Małopolsce powstała tylko jedna LGD obejmująca swoim działaniem obszar jednej gminy. Liczba mieszkańców objętych jej wsparciem jest znacząca (ponad 50 000), co w pewien sposób minimalizuje opisywane zagrożenie. Funkcjonuje tu około 80 organizacji pozarządowych [*Wykaz organizacji...* 2011], na 10 tys. ludności (w 2011 r.) przypadało 977 osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, zarejestrowanych w rejestrze REGON (czyli więcej niż średnia dla powiatu olkuskiego – 867 osób) [*Statystyczne Vademecum...* 2011]. Złożoność struktury społeczno-gospodarczej gminy pozwala przypuszczać, iż powiązania w LGD nie będą prostym odtworzeniem istniejących sieci współpracy pomiędzy samorządem gminy a sferą biznesu i organizacjami pozarządowymi.

Małopolskie lokalne grupy działania są strukturami dynamicznymi – zaledwie około 54% respondentów było zrzeszonych w nich od początku realizacji PPL+. Ich skład uległ zmianie, co zapewne częściowo było związane z „drenażem elity partnerstwa” przez administrację samorządową i biznes [Knieć 2010, s. 65]. To zjawisko nie dotyczy jednak członków zwyczajnych, którzy często przystępowali do struktury pod wpływem chwili czy wskutek pogłosek o korzyściach z przynależności do niej (np. możliwość udziału w planowanej zagranicznej wizycie studyjnej). Zapewne skład małopolskich LGD będzie ulegał dalszym zmianom. Około 14% respondentów wykazało ambiwalentny stosunek do swojego członkostwa. Potencjalnie to oni w przyszłości mogą zrezygnować z udziału w tych organizacjach¹².

Charakterystyczną cechą małopolskich LGD jest również zjawisko, które określa się mianem „zakotwiczenia elit”. Tę zbiorowość tworzą najaktywniejsze osoby,

¹² Tylko mniej niż połowa respondentów (48%) oceniła swoją decyzję o przystąpieniu do LGD zdecydowanie pozytywnie, około 37% – raczej pozytywnie.

które są ich członkami od początku realizacji Pilotażowego Programu LEADER+. Zdobyte przez nich doświadczenia, umiejętności i kwalifikacje są bardzo przydatne dla funkcjonowania organizacji. Nowi członkowie (to jest ci, którzy przystąpili do LGD później) trzykrotnie częściej przyznawali, iż wykazują mniejszą aktywność niż większość członków grupy, a zwłaszcza tzw. liderzy. Badani zaangażowani w pracę lokalnej grupy działania w największym stopniu najrzadziej deklarowali, że nie zamierzają kontynuować działalności w tej organizacji¹³. Brak fachowej wiedzy (np. z zakresu procedur związanych z funkcjonowaniem LGD) utrudnia pracę na rzecz partnerstwa. Wykonują ją głównie liderzy, pozytywnie postrzegani przez pozostałych członków LGD. Respondenci zapytani o ocenę motywów ich działania wskazywali na chęć działania na rzecz mieszkańców wszystkich gmin tworzących obszar partnerstwa (około 68% wskazań) czy mieszkańców swojej gminy (około 30% wskazań). Stosunkowo niewielki odsetek badanych wskazał na takie motywy, jak: chęć zdobycia doświadczenia zawodowego (około 16%), wypromowania swojej osoby (6%) czy zarobienia dodatkowych pieniędzy (10%)¹⁴. Prestiżowe funkcje w LGD nie są traktowane jako intratne finansowo, ale raczej łączone z obowiązkami i pracą, którą należy wykonać „po godzinach”.

Osoby mniej aktywne (np. przy realizacji różnych inicjatyw, projektów) swoją bierność uzasadniały w różny sposób. Sporo z nich uważało, że w działaniach to inni sprawdzą się lepiej (około 43%), około 38% wskazywało na brak czasu, a 26% na deficyt dobrych doświadczeń we współpracy z innymi członkami LGD. A zatem w badanych grupach panuje przekonanie, iż aktywni powinni być głównie ich liderzy (członkowie zarządu, rady), osoby posiadające największe doświadczenie we wdrażaniu LEADER-a. Struktura małopolskich LGD wykazuje także dość wysoki potencjał konfliktogenności. Zapewne nie jest on problemem tylko organizacji z tego regionu (w ostatnich miesiącach głośnym echem odbiła się sprawa procesu sądowego wytoczonego przez byłego członka zarządu jednej z wielkopolskich lokalnych grup działania dwóm innym), tym niemniej ryzyko pojawienia się w nich otwartego konfliktu jest dość duże. Jego eskalacja jest możliwa, zwłaszcza w czasie od zakończenia obecnego okresu programowania do uruchomienia finansowania w kolejnym – brak płynności finansowej może generować różnego rodzaju antagonizmy.

Wydaje się, iż u podłoża ukrytych konfliktów nie leży deficyt zaufania. Weryfikacja jego poziomu pozwoliła stwierdzić, iż (w sferze deklaracji) respondenci obdarzają podobnym zaufaniem reprezentantów wszystkich trzech sektorów (tabela 2). Co ciekawe, przedstawicielom sektora gospodarczego w większym stopniu ufają członkowie reprezentujący sektor publiczny i społeczny niż gospodarczy. Trudno jednoznacznie stwierdzić, jakie są tego przyczyny.

Co zatem może leżeć u podłoża nieporozumień i konfliktów pomiędzy członkami LGD? Czy i na ile wiążą się one z ich zaangażowaniem w rozgrywki polityczne na lokalnej scenie? J. Puchała zauważył, że liderzy zaangażowani w prace lokalnych grup działania często związani są z opcjami z przeciwległych narożników ringu

¹³ Takiego zdania było około 16% ogółu respondentów, którzy zadeklarowali, iż są mniej aktywni niż większość uczestników grupy.

¹⁴ Respondenci mogli wskazać dwie odpowiedzi, a więc odsetki nie sumują się do 100%.

TABELA 2. Zaufanie respondentów do reprezentantów 3 sektorów w LGD [%] (N = 183)

TABLE 2. The respondents' trust towards the representatives of the 3 sectors in the LGD [%] (N = 183)

Czy respondenci posiadają zaufanie do reprezentantów sektora:	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
Publicznego	50,8	19,2	29,9
Społecznego	55,1	14,0	30,9
Gospodarczego	46,6	19,1	34,3

TABELA 3. Zależność między przynależnością respondentów do jednego z trzech sektorów a ich zaufaniem do reprezentantów poszczególnych z nich w LGD (N = 183)

TABLE 3. The dependence between respondents' membership in one of the three sectors and their trust towards the representatives of each of them in LGD (N = 183)

Sektor, który reprezentują badani	Odsetek badanych, którzy obdarzają zaufaniem reprezentantów sektora:		
	publicznego	społecznego	gospodarczego
Publiczny	67,6	52,9	50,0
Gospodarczy	43,2	40,5	40,5
Społeczny	46,2	61,7	47,9

politycznego. Twierdzi, że niedawno walczyli o pozycje w strukturach samorządowych – teraz oczekuje się od nich współpracy [2011, s. 23–24]. Doświadczenia i zaangażowanie polityczne mogą utrudniać relacje wewnątrz lokalnej grupy działania.

W celu weryfikacji tej tezy zbadano poziom zainteresowania respondentów polityką, ich postawy związane z uczestnictwem w wyborach (zwłaszcza w charakterze kandydata na wójta, burmistrza) oraz ich ocenę obecnie urzędującej władzy. Około 42% ogółu badanych deklaroowało zainteresowanie polityką w stopniu dużym i bardzo dużym. W największym stopniu tego rodzaju zainteresowanie przejawiali przedstawiciele sektora publicznego (60% z nich). Wśród przedstawicieli sektora społecznego takich wskazań było 33%, a sektora gospodarczego – 41%. Około 17% ogółu respondentów stwierdziło, iż polityką nie interesuje się wcale albo interesuje się nią tylko w niewielkim stopniu. Co ciekawe, najwięcej osób niezainteresowanych tą sferą życia społecznego również reprezentowało sektor publiczny. Jego przedstawiciele deklarowali bowiem, że nie wiążą swojej roli zawodowej z polityką (oddzielają tzw. wielką politykę od działań, które podejmują na rzecz społeczności lokalnej).

Ci respondenci, którzy podali powody braku zainteresowania polityką (tylko 7 na 31 osób), podkreślali brak zaufania do polityków oraz wystawiali negatywną ocenę ich działalności. Polityk w ich wypowiedziach jawił się jako osoba zainteresowana własną karierą, interesami partii, a nie społeczności lokalnej. Jak podkreślił jeden z badanych: „Polityka i działanie na rzecz społeczności to dwie różne sprawy”.

Około 42% respondentów zastanawiało się nad kandydowaniem w wyborach samorządowych. W tej zbiorowości największy odsetek stanowiły osoby reprezentujące sektor publiczny (około 46% jego przedstawicieli), swoich sił w tym zakresie chcieli również spróbować reprezentanci sektora społecznego (42%) i w najmniejszym odsetku – biznesu (32%). Potencjalne plany członkowie LGD wiązali przede

wszystkim z funkcją radnego, rzadziej ze stanowiskiem wójta (burmistrza) – myślało o nim tylko 14% respondentów. Uzasadniali oni swoje zamiary chęcią podjęcia pracy na rzecz społeczności lokalnej, działania na rzecz rozwoju gminy: „Chciałem kandydować by poprawić jakość życia ludzi, rozwiązywać problemy, wpływać na rozwój infrastruktury lokalnej”, „Chodziło mi o rozwój środowiska, w którym żyję”. Nieliczni (2 na 38 badanych) używali argumentacji wskazującej raczej na krytyczną ocenę ówczesnej władzy i osobistą ambicję niż działalność na rzecz społeczności: „Poprzedni wójt nie spełniał moich oczekiwań”, „Mam odpowiednią wiedzę, doświadczenie, jestem osobą rozpoznawalną”.

Okolo 40% ogółu respondentów było krytycznie nastawionych do obecnej władzy lokalnej, chciałoby coś zmienić w jej funkcjonowaniu¹⁵. Wypowiedzi tych, którzy uzasadnili swoją opinię (47 na 73 badanych) można podzielić na trzy kategorie. Pierwsza (najliczniejsza) dotyczyła zastrzeżeń personalnych do przedstawicieli obecnej władzy i powiązanych z nią urzędników. Tutaj przeważały wypowiedzi dotyczące: a) braku kompetencji: „Osoby pełniące poszczególne funkcje urzędnicze nie są kompetentne i myślą wyłącznie o własnych dobru”; b) sposobu wykonywaniu obowiązków: „Władza powinna rzetelniej wykonywać swoje obowiązki”; c) zabiegania o własne interesy: „Władza powinna zajmować się problemami mieszkańców, rozwiązywać je, zmieniać przepisy tak, by ludziom żyło się lepiej, a nie zabiegać tylko o własne interesy” czy d) dbania wyłącznie o interesy reprezentowanej partii „Władze lokalne powinny mieć na uwadze przede wszystkim dobro regionu i ludzi. Poglądy polityczne nie powinny różnicować i dzielić”. Ponadto respondenci zarzucali wójtom (burmistrzom), radnym i pracownikom urzędów gmin nepotyzm: „Powinno się zlikwidować nepotyzm. Zatrudniani powinni być specjaliści, osoby z odpowiednim wykształceniem i doświadczeniem”, złowrogie podejście do tzw. petenta – jeden z respondentów porównał je wręcz do praktyk z okresu ZSRR: „Odszedłbym od modelu czekistowskiego na rzecz koncyliacyjnego w sprawowaniu władzy” czy zachowania nieetyczne (kłamstwo): „Należy przywrócić lojalność i prawdomówność” (w domyśle obecne władze nie posiadają takich cech).

Druga kategoria wypowiedzi badanych dotyczyła ich niezadowolenia ze sposobu komunikacji władzy lokalnej (i urzędników) z mieszkańcami gminy. Wskazywano na niewystarczającą ilość konsultacji społecznych, deficyt informacji o sytuacji gminy: „Potrzebna jest większa współpraca z mieszkańcami i słuchanie ich”, „Potrzebna jest większa otwartość na pytania mieszkańców, całkowita transparentność, pełna informacja o działaniach samorządu”.

Najmniej respondentów, argumentując swoje niezadowolenie z obecnej władzy, poruszało kwestie organizacyjne i proceduralne (związane m.in. z obsługą przedsiębiorców): „Potrzebne jest uproszczenie zasad działalności gospodarczej”, „Konieczne jest ograniczenie biurokracji, większa swoboda dla przedsiębiorców”. Ci badani

¹⁵ Przede wszystkim byli to ci badani, którzy w przeszłości mieli zamiar kandydować w wyborach. Około 60% z nich uznało, iż chciałoby coś zmienić w funkcjonowaniu władzy lokalnej. Respondenci, którzy nie zamierzali w przeszłości brać udziału w wyborach lokalnych (w charakterze kandydata/kandydatki) byli mniej krytyczni w stosunku do obecnej władzy – tylko około 27% z nich chciałoby coś zmienić w jej funkcjonowaniu.

wskazywali również na zmiany, jakich należy dokonać w priorytetach rozwoju gmin: „Należy otworzyć więcej miejsc pracy, przedszkoli i świetlic”.

Krytyczne nastawienie do władzy lokalnej może być konstruktywne, ale też można destrukcyjnie wpływać na prace lokalnych grup działania. W przypadku małopolskich LGD niepokojące jest to, iż większość respondentów oceniających negatywnie dokonania obecnej władzy formułowała argumenty *ad personam*. Cechuje je emocjonalność (utrudniająca racjonalne osądy). Wydaje się, iż taki stan rzeczy może zaburzać relacje przedstawicieli sektora publicznego z pozostałymi członkami tych organizacji.

Potencjalne konflikty w małopolskich LGD mogą być również związane z celami działalności ich członków. Około 53% badanych uznało, iż większość uczestników struktury reprezentuje interesy: tylko mieszkańców gminy, którą zamieszkują (32% wypowiedzi); sektora, do którego należy (14% wypowiedzi) lub interesy osobiste (7% wypowiedzi). Ideą podejścia LEADER jest tworzenie organizacji – lokalnych grup działania, które będą oddziaływać na rozwój obszaru partnerstwa traktowanego jako spójna całość. Reprezentowanie interesów tylko jego części może negatywnie oddziaływać na relacje pomiędzy członkami, zwłaszcza tymi, którzy zamieszkują różne gminy.

SAMOOCENA DOKONAŃ LGD

Członkowie małopolskich lokalnych grup działania podobnie ocenili stopień trudności wdrożenia Pilotażowego Programu LEADER+ i 4. osi PROW – około 58% badanych (uczestniczących w pracach LGD od czasu realizacji schematu II) uznało, że PPL+ był trudny do wdrożenia, a około 52% ogółu respondentów wyraziło podobną opinię o 4. osi PROW 2007–2013. Czego (mimo trudności) udało się dokonać lokalnym grupom działania przez około sześć – siedem lat?

W opinii respondentów do głównych efektów ich pracy należą: promocja gmin tworzących obszar partnerstwa (90% wskazań), zwiększenie zaangażowania mieszkańców gmin w działalność na rzecz ich rozwoju (76% wskazań) oraz rozwój kwalifikacji i umiejętności członków LGD (76% wskazań). Z punktu widzenia funkcjonowania tych organizacji szczególnie znaczące są dokonania związane z aktywizacją mieszkańców wsi oraz zwiększeniem kompetencji ich członków, zwłaszcza w zakresie rozumienia zmian zachodzących na polskiej wsi. W związku z tym respondentów zapytano o to, czy znany jest im termin „rozwój wielofunkcyjny” (jeśli odpowiedzi były twierdzące, to proszono ich o podanie jego krótkiej charakterystyki). Założono, iż konferencje i szkolenia, w których brali udział, skutkowały zwiększeniem wiedzy w tym zakresie. Tymczasem 140 osób na 183 (to jest prawie 78%) nie słyszało o terminie „rozwój wielofunkcyjny”. Analiza wypowiedzi pozostałych badanych (40)¹⁶, pozwala stwierdzić, iż tylko 17 osób w miarę poprawnie definiowało to pojęcie. Respondenci wyjaśniali je m.in. w następujący sposób: „To rozwój, który bierze pod uwagę wiele funkcji terenów wiejskich – np. rozwój rolnictwa, przedsiębiorstw, turystyki, kultury i oświaty”, „To komplementarny rozwój usług i produkcji pozarol-

¹⁶ Odnutowano 3 braki danych.

niczej”, „To rozwój wielu branż działalności gospodarczej”. Pozostali respondenci (23) deklarujący, że znane jest im to pojęcie, wyjaśniając jego znaczenie, używali lakonicznych, nieprecyzyjnych określeń, które raczej nawiązywały do synonimów pojęcia niż do jego desygnatów: „Jest to rozwój posiadający wiele funkcji”, „wielotorowy”, „łączący różne działania dla rozwoju”. Badani, wyjaśniając istotę rozwoju wielofunkcyjnego, używali również sformułowań nieprecyzyjnych, którym trudno nadać jakiegokolwiek znaczenie, na przykład „działania na szerszym polu”.

Podobnie większość respondentów (69%) zadeklarowało, iż nigdy nie spotkało się z terminem „rozwój zrównoważony”. Wypowiedzi pozostałych rzadko stanowiły odwzorowanie znaczenia tego terminu (można o nim mówić tylko w przypadku 12 na 57 analizowanych). Dla przykładu badani wyjaśniali rozwój zrównoważony w następujący sposób: „To ochrona środowiska, zachowanie dziedzictwa i tożsamości kulturowej”, „To taki rozwój, który bierze pod uwagę czynniki społeczne, gospodarcze i przyrodnicze w równym względnie”, „To rozwój, który nie wpływa negatywnie na ochronę środowiska i nie odbywa się kosztem grup społecznych”, „To rozwój, który polega na pogodzeniu rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich z ochroną środowiska oraz zachowaniem dziedzictwa przyrodniczego”. Reszta respondentów (45), wyjaśniając to pojęcie, używała terminów bliskoznacznych, na podstawie których trudno jednoznacznie stwierdzić, czy posiadają oni wiedzę na ten temat (stabilny, ustabilizowany, harmonijny), lub innych: normalny, świadomy, opanowany, stały, proporcjonalny (które świadczą o deficycie wiedzy w tym zakresie). A zatem można sądzić, iż spośród 183 badanych 17 osób przyswoiło wiedzę o istocie rozwoju wielofunkcyjnego, a 12 o zasadach rozwoju zrównoważonego. Jest to wynik dalece zaskakujący i niezadowolający, zwłaszcza że o rozwoju wielofunkcyjnym nie słyszało prawie 77% członków zarządu małopolskich LGD i 60% członków rady. Są to najważniejsze organy dla tych organizacji – rada już w obecnym okresie programowania odpowiada za ocenę złożonych wniosków. Trudno jej dokonywać, nie rozumiejąc istoty przemian współczesnej wsi.

WNIOSKI

Liczebność analizowanych lokalnych grup działania w Małopolsce wynosi od 48 do 116 członków. Ta statystyka w konfrontacji z ich faktyczną aktywnością rodzi wiele pytań. Czy zasadne jest, aby struktury były powiększane, skoro część tzw. zwykłych członków nie kryje w wypowiedziach, że nie przejawia aktywności, bo „inni sprawdzają się lepiej”? Ciągłe zauważa się niewielki udział przedsiębiorców w działaniach podejmowanych lokalnie. Sytuację komplikuje kolejny czynnik: wpływ uwikłania członków LGD w lokalną politykę na relacje między nimi i niebezpieczeństwo konfliktów wynikających z zaangażowania po stronie którejś z opcji politycznych. Duże zainteresowanie polityką deklarowało 60% przedstawicieli sektora publicznego w LGD, z czego 46% zastanawiało się nad kandydowaniem w wyborach lokalnych. W pozostałych sektorach zainteresowanych polityką było tylko nieco mniej (42% w sektorze społecznym, a 32% w gospodarczym). Jeśli dodać, że 40% respondentów krytykowało władze lokalne za niewystarczające

kompetencje, złą działalność, brak właściwej komunikacji ze społecznościami, to mamy obraz możliwych relacji między członkami trzech sektorów w partnerstwach, niepozbawionych podstaw dla nieporozumień i konfliktów. Tak więc potencjalne relacje członków LGD mogą przekładać się na ich funkcjonowanie.

Na przestrzeni kilku lat wizerunek podejścia LEADER w Polsce uległ zmianie. Jak podkreśla Wieruszewska [2011, s. 34]: „LEADER, wdrażany od początku członkostwa Polski w Unii Europejskiej, przyzwyczaiał komentatorów do pozytywnych ocen, uznano go bowiem niemal jednogłośnie za wielki sukces. Rzeczywiście przekonanie o celowości inicjatywy nie budzi wątpliwości, natomiast otwarta zostaje kwestia realizacji programu w warunkach polskiej wsi”. A zatem szereg problemów proceduralnych, biurokratycznych i organizacyjnych spowodowało, iż początkowy optymizm, związany z nową metodą aktywizacji i rozwoju wiejskich społeczności lokalnych, zaczęły przesłaniać głosy krytyczne, dotyczące sposobów implementacji podejścia. Przedstawiciele LGD poświęcali uwagę przede wszystkim wadom proceduralnym i natury finansowej, nie analizując mankamentów cech struktury swoich organizacji.

Tymczasem badania małopolskich LGD wykazały, iż ich funkcjonowanie opiera się na aktywności kilkunastu osób uważanych za liderów społecznych, wykonujących „pracę po godzinach”. Są to najczęściej osoby, które były aktywnie włączone w realizację Pilotażowego Programu LEADER+. Sytuację tę określono jako zakotwiczenie elit lokalnych grup działania w partnerstwie. Duża liczebność tych organizacji i stopień profesjonalizacji powodują, że nowym członkom trudniej jest włączyć się w ich prace (to oni trzykrotnie częściej przyznawali, iż wykazują mniejszą aktywność niż większość członków grupy).

Duży odsetek reprezentantów sektora społecznego jest pozornym wskaźnikiem stopnia mobilizowania lokalnych społeczności do aktywnego udziału w przemianach wsi. Ponadto partnerstwa nie stanowią zintegrowanej całości społecznej – w przekonaniu respondentów większość ich członków nie działa na rzecz interesów całego jego obszaru, ale dla dobra konkretnej gminy, sektora czy własnych celów.

Co jest zatem istotą lokalnych grup działania? Czy są to agencje rozwoju lokalnego, działające pod szyldem organizacji pozarządowej, opierające działalność na kilkunastu osobach podejmujących działania na rzecz rozwoju wsi, których wartością dodaną (tylko i wyłącznie) jest aktywizacja jej mieszkańców? Czy raczej są to organizacje pozarządowe, może i specyficzne (ich członkami zwyczajnymi mogą być osoby prawne), ale zainteresowane głównie budową społeczeństwa obywatelskiego? Powyższe pytanie, jako jedno z najważniejszych, powinno być zadane u progu wdrażania podejścia LEADER w nowym okresie programowania. Wiąże się ono z dylematem, czy ograniczać liczebność członków LGD, czy przeciwnie – zwiększać, m.in. poprzez łączenie małych organizacji. Problemy proceduralne i finansowe są bardzo ważne, ale sposób ich rozwiązania (czy niwelowania) powinien uwzględniać specyfikę lokalnych grup działania. Jeśli zatem przeważa pierwsza z opcji, to rzeczywiście łączenie tzw. małych LGD może mieć miejsce. Zasada finansowania ich działalności zgodnie z algorytmem: liczba mieszkańców pomnożona przez konkretną kwotę (jeśli zostanie utrzymana) zagwarantuje im większe środki na działanie. Zauważono jednak istotny deficyt kapitału ludzkiego w tych organizacjach (78% badanych nie słyszało o terminie

rozwój wielofunkcyjny, a 69% – o terminie rozwój zrównoważony). Aby te środki mogły być dobrze wydane, należałoby zadbać o zwiększenie wiedzy członków LGD (a zwłaszcza ich liderów) na temat istoty przemian polskiej wsi (nowej wizji jej rozwoju, tj. związanej z paradygmatem odnowy).

Jeśli jednak przeważą druga z opcji, to łączenie poszczególnych LGD nie jest zasadne, ponieważ mniejsze struktury stwarzają większe szanse na aktywizację swoich członków. To w ich ramach łatwiej wykazać się działalnością i z członka biernego stać się zaangażowanym, aktywnie oddziałującym na przemiany wsi. A zatem rola LGD powinna się zwiększyć nie tylko w zakresie oddziaływania na rozwój polskiej wsi, ale również na aktywność własnych członków, tak by ich profesjonalizacja nie stała się barierą aktywizacji mieszkańców wsi.

BIBLIOGRAFIA

- Frączak P., 2012: *Nowy okres programowania: ekonomia społeczna i rozwój lokalny razem* (<http://www.ekonomiaspoleczna.pl/wiadomosc/786211.html> – dostęp 20.11.2012).
- Furmankiewicz M., Królikowska K., 2010: *Partnerstwa terytorialne na obszarach wiejskich w Polsce w latach 1994–2006*. Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Wrocław.
- Goszczyński W., 2009: *Program LEADER jako mechanizm kształtowania kapitału społecznego na obszarach wiejskich*. W: *Tworzenie partnerstw lokalnych i ich sieci na obszarach wiejskich*. Red. K. Wasielewski. Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz.
- Halamska M., Michalska S., Śpiewak R., 2010: *LEADER w Polsce. Drogi implementacji programu*. „Wieś i Rolnictwo” 4: 104–119.
- Herbst J., Swianiewicz P., 2008: *Kapitał społeczny Dolnego Śląska i Małopolski na tle ogólnopolskiego zróżnicowania regionalnego*. W: *Szafarze darów europejskich. Kapitał społeczny a realizacja polityki regionalnej w polskich województwach*. Red. P. Swianiewicz, J. Herbst, M. Lackowska. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
- Knieć W., 2010: *Partnerstwa lokalne w Polsce – kondycja, struktura, wyzwania. Raport badawczy*. Fundacja Partnerstwo dla Środowiska, Kraków – Toruń.
- LEADER – czy można lepiej? Raport z debaty oraz komentarze i uwagi*, 2011. Fundacja Wspomagania Wsi, Warszawa.
- Lokalna Strategia Rozwoju dla obszaru Lokalnej Grupy Działania „ProKoPaRa”.
- Lokalna Strategia Rozwoju dla obszaru Lokalnej Grupy Działania Stowarzyszenie Korona Północnego Krakowa.
- Lokalna Strategia Rozwoju LGD Dunajec-Biała.
- Lokalna Strategia Rozwoju Miechowskiego Stowarzyszenia Gmin Jaksa.
- Lokalna Strategia Rozwoju na lata 2007–2015 dla Lokalnej Grupy Działania Gorce-Pieniny.
- Lokalna Strategia Rozwoju na lata 2007–2015 dla Lokalnej Grupy Działania Gościńiec 4 Żywiotów.
- Lokalna Strategia Rozwoju obszaru Dolina Karpia.
- Lokalna Strategia Rozwoju Podhalańskiej Lokalnej Grupy Działania.
- Lokalna Strategia Rozwoju Stowarzyszenia Rozwoju Orawy.
- Lokalna Strategia Rozwoju Stowarzyszenia Rozwoju Spisza i Okolicy.
- Michalska S., Zajda K., 2011: *Trajektorie wykorzystania zasobów lokalnych w procesie rozwoju partnerstw terytorialnych. Case study lokalnych grup działania „Dolina Karpia” oraz „Kraina Rawki”*. „Wieś i Rolnictwo” 4: 123–138.
- Nowakowska J., 2011: *Projektowane kierunki zmian Wspólnej Polityki Rolnej po 2013 r.* Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, Kraków.
- Peisert A., Kotnarowski M., 2012: *Tradycje obywatelskie polskich regionów a partycypacja obywatelska*. W: *Dyktat czy uczestnictwo? Diagnoza partycypacji publicznej w Polsce*. Red. A. Olech. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.

- Podsumowanie spotkania roboczego poświęconego przyszłości podejścia Leader oraz problemów zidentyfikowanych na etapie wdrażania osi IV PROW 2007–2013, 2011a (<http://www.leaderafter2013.eu>).
- Podsumowanie spotkania roboczego poświęconego przyszłości podejścia Leader oraz problemów zidentyfikowanych na etapie wdrażania osi IV PROW 2007–2013, 2011b (<http://www.lgd.malopolska.pl/pliki/podsumowanie%20spotkania%2012-13%20maj.pdf>).
- Puchała J., 2011: *Dotychczasowe doświadczenia i potrzeby doradcze w świetle badań*. W: *Stać na straży idei LEADER*. Red. L. Leśniak. Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, Kraków.
- Statystyczne vademecum samorządowca*, 2011 (http://www.stat.gov.pl/vademecum/vademecum_malopolskie/portrety_gmin/powiat_olkuski/olkusz.pdf –4.09.2012).
- Strategia Rozwoju Lokalnego Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania dla Obszarów Wiejskich Gminy Olkusz.
- Strategic position document of the national local action groups network of the Czech Republic for the preparation of rural development police in the framework of programming period 2014–2020.
- Śpiewak R., 2011: *Mieszkańcy wsi wobec nowego modelu rozwoju wiejskiego na przykładzie wybranego regionu*. Maszynopis pracy doktorskiej.
- Wieruszewska M., 2011: *Zarządzanie programem LEADER z perspektywy kapitału społecznego. Założenia, działania, efekty – próba ewaluacji jakościowej*. W: *Między interwencją a interakcją. Lokalne grupy działania w społecznościach wiejskich*. Red. I. Bukraba-Rylska. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
- Wykaz organizacji pozarządowych na obszarze gminy Olkusz*, 2011 (http://bazy.ngo.pl/search/wyniki.asp?wyniki=1&kryt_nazwa=&kryt_miasto=Olkusz&kryt_woj=6 – dostęp 4.09.2012).
- Zajda K., 2011: *Nowe formy kapitału społecznego wsi*. Wydawnictwo UŁ, Łódź.

LEADER APPROACH IN MAŁOPOLSKA REGION AT THE THRESHOLD OF THE NEW PROGRAMMING PERIOD

Abstract. The article refers to the conclusions of the debates, which summarize the effects of the implementation of the 4th axis of the Rural Development Programme in programming period 2007–2013. The authors present the results of research implemented (in the first half of 2012) in the project entitled: “The structure and conditions of local action groups social capital”. They concern, among others, the structure of LAG from Małopolska region. The dependence between political involvement of their members and their relations in this partnerships is also analyzed as well as the level of their knowledge about multifunctional and sustainable rural development and self-assessment of LAG’ activities.

Key words: LEADER approach, programming period 2007–2013, 2014–2020, local action groups